

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 września 2015 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Dominika Romanowska

Protokolant: Anna Gniwek

po rozpoznaniu na rozprawie 10 września 2015 roku we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. O. i A. O. (1)

przeciwko J. O.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej J. O. na rzecz powoda K. O. kwotę 178.120,83 zł (sto siedemdziesiąt osiem tysięcy sto dwadzieścia złotych osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od 24 września 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej J. O. na rzecz powoda A. O. (1) kwotę 178.120,83 zł (sto siedemdziesiąt osiem tysięcy sto dwadzieścia złotych osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od 24 września 2015 roku do dnia zapłaty;

III. umarza postępowanie w zakresie żądań powodów o zapłatę powyżej kwot 190.666 zł;

IV. oddala dalej idące powództwo;

V. zasądza od pozwanej J. O. na rzecz powoda K. O. kwotę 4.320 zł tytułem kosztów procesu;

VI. zasądza od pozwanej J. O. na rzecz powoda A. O. (1) kwotę 4.320 zł tytułem kosztów procesu;

VII. nakazuje ściągnąć z zasądzonych w pkt. II i III sentencji wyroku roszczeń na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwoty po 2.503,63 zł tytułem brakujących opłat sądowych od pozwu oraz brakujących wydatków na opinie biegłych, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni;

VIII. nakazuje pozwanej J. O., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 24.447,28 zł tytułem brakujących opłat sądowych od pozwu oraz brakujących wydatków na opinie biegłych, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 czerwca 2012 r. powód K. O. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. O. kwoty 215.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem zachowku. W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, że w dniu (...) r. zmarł Z. O., ojciec powoda. Na podstawie testamentu do spadku została powołana małżonka powoda, pozwana J. O.. Natomiast synowie spadkodawcy: A. O. (1) (syn z małżeństwa z I. B.) oraz powód K. O. (syn spadkodawcy ze związku z J. P. (1) z d. B.) zostali wyłączeni od dziedziczenia ustawowego.

Powód K. O. wskazał, że w testamencie znajduje się wzmianka o jego wydziedziczeniu, jednak z treści testamentu nie wynika przyczyna wydziedziczenia powoda, w związku z czym to postanowienie testamentowe jest nieskuteczne.

Niezależnie od tego, w chwili sporządzenia testamentu nie zachodziła żadna z przesłanek wydziedziczenia określonych w art. 1018 k.c. Powód K. O. podał, że do roku 1982 spadkodawca odwiedzał go, od czasu do czasu, w miejscu zamieszkania powoda z matką. Natomiast w 1983 r. powód wyjechał z matką do Republiki Federalnej Niemiec. W lipcu 2004 r., podczas pobytu w Polsce, powód poprosił brata swej matki o zaaranżowanie spotkania z ojcem. Do spotkania tego doszło i przebiegało ono w przyjemnej atmosferze. Powód K. O. i spadkodawca wymienili numery telefonów i postanowili, że będą w kontakcie. Powód wielokrotnie dzwonił na podany przez spadkodawcę numer telefony, ale nigdy nikt nie odbierał. Jak się później okazało, dwa miesiące po spotkaniu powoda z ojcem, Z. O. wyjechał do Niemiec do D. (odległego o ok. 100 km od miejsca zamieszkania powoda). Powód nie miał informacji o wyjeździe ojca do Niemiec, a spadkodawca nie próbował kontaktować się ze swoim synem.

Powód podniósł, iż na majątek spadkowy składa się nieruchomości (dom wraz z działką i garażami) położona przy ul. (...), udział w lokalu użytkowym przy (...) we W. oraz ruchomości (w tym antyki), a łączna wartość majątku wynosi 1.289.988 zł. Powód domaga się tytułem zachowku 1/6 ze wskazanej kwoty, a zatem 215.000 zł. Data żądania w zakresie odsetek jest uzasadniona tym, że powód żądał zapłaty zachowku pismem z dnia 17 lutego 2012 r., doręczonym pozwanej w dniu 17 lutego 2012 r., zakreślając pozwanej 7-dniowy termin na spełnienie świadczenia.

Z powództwem o zapłatę 215.000 zł, skierowanym wobec J. O., wystąpił również brat K. O., A. O. (1) (k. 60). W uzasadnieniu swojego żądania powód A. O. (1) podał, że także on został wydziedziczony przez swojego ojca. Przyczyna wydziedziczenia podana przez spadkodawcę w testamencie jest jednak nieprawdziwa. Spadkodawca wskazał mianowicie w testamencie, że powód awanturował się o pieniądze, wyzywał ojca, a zachowanie powoda, jego matki i innych osób związanych z powodem przyczyniło się do złego stanu zdrowia Z. O.. Tymczasem, w ocenie powoda A. O. (1), jego stosunki z ojcem przez cały okres życia ojca pozostawały poprawne. Powód kontaktował się z ojcem – w ramach możliwości, ze względu na zamieszkanie powoda w O., a potem wyjazd spadkodawcy do Niemiec. Powód i spadkodawca spędzali wspólnie wakacje oraz odbywali krótsze wyjazdy. Co więcej, wyjeżdżając za granicę, spadkodawca powierzył powodowi opiekę nad swoim majątkiem i domem przy ul. (...).

Powód wskazał, że przez ostatnie dwa lata poprzedzające śmierć spadkodawcy powód miał z ojcem kontakt głównie telefoniczny. Spadkodawca o zamiarze swoich wizyt w Polsce nigdy powoda nie informował. Zatem wobec braku osobistego kontaktu trudno przyjąć za rzeczywiste i uzasadnione przyczyny wydziedziczenia podane przez spadkodawcę, a mianowicie to, że kłótnie i żądania powoda wpłynęły na stan zdrowia spadkodawcy. Z testamentu wynika, zdaniem powoda A. O. (1), że żal i pretensje do matki powoda zdeterminowały nieuzasadnione wydziedziczenie powoda. Powód podkreślił, powołując się na poglądy doktryny i orzecznictwa, że przyczynami wydziedziczenia są wypadki rażącego, nagannego postępowania osoby uprawnionej do zachowku, a postępowaniu temu musi towarzyszyć uporczywość, trwałość. Natomiast długotrwałe niedopełnienie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych musi być spowodowane okolicznościami które leżą po stronie spadkodawcy, co w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało miejsca.

Powód podniósł, iż domaga się odsetek za zwłokę w płatności kwoty zachowku od dnia 2 marca 2012 r., gdyż pismem z dnia 13 lutego 2012 r. (dostarczonym pozwanej 16 lutego 2012 r.), powód zażądał zapłaty zachowku w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma przez pozwaną.

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2012 r. (k. 114) tut. Sąd połączył sprawy powoda A. O. (1) i K. O. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedziach na pozew z dnia 27 lipca 2012 r. i 22 sierpnia 2012 r. (k. 125, 182) pozwana J. O. wniosła o oddalenie powództw w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podkreśliła, że na podstawie testamentu z dnia 25 lipca 2008 r. powodowie K. O. i A. O. (1) zostali wydziedziczani bez prawa do zachowku.

Pozwana wskazała, że powód K. O. w sposób uporczywy nie wypełniał wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 k.c.), w szczególności nie interesował się stanem zdrowia spadkodawcy, nie odwiedzał go, nie dzwonił, nie dążył do choćby sporadycznych kontaktów ze spadkodawcą. Natomiast powód A. O. (1) wbrew woli ojca postępował

uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i nie wypełniał wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 1 i 3 k.c.). Powód żądał od spadkodawcy coraz większej ilości środków finansowych i wszczywał z tego powodu awantury, w trakcie których używał w stosunku do ojca słów uznawanych powszechnie za obelżywe. Kontakt z powodem wpływał negatywnie na zdrowie spadkodawcy, który chorował na serce. Powód zerwał kontakty ze spadkodawcą, gdy doszedł do przekonania, że nie wymusi na nim kolejnej darowizny pieniężnej. Aż do śmierci spadkodawcy powód nie interesował się jego stanem zdrowia, nie odwiedzał do, nie dzwonił; nie dążył do choćby sporadycznych kontaktów ze spadkodawcą.

Pozwana podała, że powodowie nie wskazali, w jaki sposób wyliczyli wartość przedmiotu sporu oraz nie wskazali rodzaju i wartości poszczególnych składników majątku spadkowego. Wskazała, że powodowie w sposób nieprawidłowy ustalili wartość ułamkową zachowku, podając, że wynosi ona 1/6 wartości majątku spadkowego. Tymczasem udział ten wynosi 1/12, gdyż powódce przysługuje udział w majątku wspólnym wynoszący 1/2 (połowa udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu przy ul. (...) oraz do wszelkich ruchomości nabytych w czasie trwania małżeństwa).

Powódka podniosła, że w trakcie małżeństwa wspólnie ze spadkodawcą poczyniła nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny spadkodawcy, poprzez liczne remonty domu położonego przy ul. (...). Niezależnie od remontów bieżących istniała konieczność kompleksowego remontu, sfinansowanego z kredytu bankowego, którego ostatnią ratę pozwana spłaciła już po śmierci spadkodawcy w sierpniu 2008 r., a łączna kwota spłaty wyniosła 90.460,59 zł. Wobec tego od majątku spadkowego odliczona powinna zostać połowa tej kwoty, czyli 45.230,30 zł. Natomiast po śmierci męża powódka dokonała dalszych koniecznych remontów domu przy O. (min. wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, termomodernizacja, remont elewacji, roboty wewnętrzne). Te nakłady z majątku odrębnego na majątek spadkowy winny być odliczone od wartości nieruchomości przy ul. (...). Nadto spadkodawca uczynił, na rzecz powoda darowiznę w kwocie 30.000 zł, która powinna zostać odliczona od wartości zachowku.

Na rozprawie w dniu 10 września 2015 r., z uwagi na wyceny dokonane w niniejszym postępowaniu przez biegłych sądowych z zakresu szacowania wartości nieruchomości, powodowie **wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego nich kwoty po 190.666 zł oraz podtrzymali żądanie zasądzenia kosztów postępowania, w tym kwoty po 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałym zakresie cofając żądanie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia.** W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie podali, że na majątek spadkowy, stanowiący podstawę do wyliczenia podanej kwoty zachowku, składa się nieruchomość przy ul. (...) oszacowana na kwotę 868.000 zł, udział w prawie do lokalu przy (...) o wartości 216.000 zł (połowa z kwoty 423.000 zł) oraz ruchomości o wartości 60.000 zł.

Na tej samej rozprawie strona pozwana, podtrzymując swoje stanowisko, wniosła z ostrożności procesowej na podstawie art. 320 k.p.c. o rozłożenie ewentualnie zasądzzonego świadczenia na dwie raty (płatne 6 miesięcy i 12 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku), wskazując na trudności związane z ewentualnym zbyciem spornych nieruchomości związane ze złym położeniem lokalu przy (...), a także ze złym stanem technicznym nieruchomości oraz koniecznością ich remontu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. O. zmarł w dniu (...) r. Spadek po Z. O. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 25 lipca 2008 r. nabyła w całości jego żona, J. O., która przyjęła spadek wprost.

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08) z 24 stycznia 2012 r., k. 12

W chwili śmierci Z. O. pozostawał w związku małżeńskim z J. O. i miał dwóch synów: powoda A. O. (1) i powoda K. O.. Spadkodawca nie miał żadnych innych zstępnych.

Dowód:

- postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08) z 24 stycznia 2012 r., k. 12
- odpisy skrócone aktów urodzenia K. O. i A. O. (1), k. 22 akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku przed SR dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08)
- odpis skrócony aktu małżeństwa Z. O. z J. O. (z domu G.), k. 27 akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku przed SR dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08)

W testamencie z dnia 25 lipca 2008 r. spadkodawca zawarł oświadczenie o wydziedziczeniu, bez prawa do zachowku, swojego syna A. O. (1). Wskazał, że ciągle awantury o pieniądze, pomimo otrzymania przez A. O. (1) od spadkodawcy części pieniędzy na mieszkanie przy ul. (...) we W., przeradzały się w stek wulgarnych wyzwisk pod adresem spadkodawcy, zarówno podczas wizyt u spadkodawcy, jak i przez telefon. Z. O. napisał w testamencie, że zły stan jego zdrowia to min. zasługa A. O. (1), jego matki I. B., z domu P. oraz jej doradców – Ścigały i innych.

Dowód:

- kserokopia testamentu z dnia 25 lipca 2008 r., k. 11

Nadto w treści testamentu Z. O. stwierdził, że wydziedzicza K. O. bez prawa do zachowku.

Dowód:

- kserokopia testamentu z dnia 25 lipca 2008 r., k. 11

A. O. (1) jest synem Z. O. z jego poprzedniego związku małżeńskiego z I. B. (z domu P.). Powód urodził się (...), natomiast małżeństwo jego rodziców zostało rozwiązane przez rozwód na podstawie wyroku sądu z dnia (...) r. Powód w okresie dzieciństwa i młodości mieszkał ze swoją matką, natomiast z ojcem wyjeżdżał między innymi na wakacje oraz odwiedzał rodziców Z. O. (swoich dziadków). Powód wyjeżdżał również z rodzicami spadkodawcy na wyjazdy wakacyjne, szczególnie do D.. W tym czasie stosunki pomiędzy powodem a jego ojcem były dobre, a Z. O. opowiadał swoim krewnym oraz znajomym, że jest dumny ze swojego syna. Spadkodawca cieszył się, gdy powód skończył studium stomatologiczne i z tej okazji zaprosił syna na spływ D., w którym brała udział również dziewczyna powoda oraz pozwana.

Dowód:

- odpis skrócony aktu urodzenia A. O. (1), k. 22 akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku przed SR dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08)
- odpis skrócony aktu małżeństwa Z. O. i I. P., k. 27 akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku przed SR dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08)
- zeznania świadka A. K. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 25 kwietnia 2013 r., 00:07:04 – 00:20:21
- zeznania świadka A. G. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:04:09 – 00:19:55
- przesłuchanie powoda A. O. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:19:55 – 00:54:07
- częściowo zeznania pozwanej, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8 lipca 2013 r., 00:01:26 – 00:39:53

W 1997 r., po śmierci swojej babci (matki spadkodawcy), powód A. O. (1) zamieszkał w domu przy ul. (...), w którym mieszkał również jego ojciec wraz z pozwaną. Decyzja o wspólnym mieszkaniu związana była z organizacją życia zawodowego Z. O. oraz pozwanej, którzy w domu spędzali jedynie weekendy a pozostałe w pozostałe dni

tygodnia odbywali podróże służbowe na terenie kraju, podczas gdy powód pracował w tym czasie we W.. W czasie nieobecności ojca i pozwanej powód opiekował się domem, min. kosił trawę, zamiatął, a także wykonywał drobne prace remontowe (malowanie pokoju). Oprócz powoda w domu bywały również inne osoby – dwie panie, które w przeszłości dotrzymywały towarzystwa babci powoda, a po jej śmierci wciąż pomagały w utrzymaniu domu Z. O..

Dowód:

- przesłuchanie powoda A. O. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:19:55 – 00:54:07
- zeznania świadka Z. S., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r. (część 2), 00:02:36 – 00:12:51

Powód A. O. (1) mieszkał przy ul. (...) przez okres do dwóch lat, a następnie wyprowadził się do mieszkania przy ul. (...), które zostało mu darowane przez babcię, matkę I. B. (ściślej – darowano wkład mieszkaniowy w kwocie 33.080,78 zł na mieszkanie w spółdzielni mieszkaniowej). Mieszkanie to babcia powoda uzyskała z kolei na podstawie umowy zamiany. Konieczne było jednak spłacenie zadłużenia związanego z lokalem przy ul. (...) oraz jego wyremontowanie. Spadkodawca przekazał A. O. (1) kwotę około 5.000 zł na remont tego mieszkania.

Dowód:

- przesłuchanie powoda A. O. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:19:55 – 00:54:07
- zeznania świadka I. B., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 25 kwietnia 2013 r., 00:49:39 – 01:03:56
- decyzja Urzędu Skarbowego we W. z dnia 10 sierpnia 1999 r., k. 89

W późniejszym czasie powód przeprowadził się do O., gdzie pracował jako technik dentystyczny. Natomiast Z. O. i pozwana w 2004 r. przeprowadzili się do Niemiec, gdzie pracowali. W tym okresie czasu powód i jego ojciec utrzymywali kontakt telefoniczny. Z. O. nie powiadomił jednak syna o tym, że planuje wyjechać do Niemiec, jak również nie mówił mu o swoich okresowych pobytach we W., gdzie spotykał się z dawnymi znajomymi. Powód przejeżdżał niekiedy koło domu przy ul. (...); wrzucał kartki świąteczne do skrzynki na listy. Na kartki te powód nie otrzymywał jednak odpowiedzi, w związku z czym powód uznał, że ojciec nie chce utrzymywać z nim kontaktu.

Dowód:

- przesłuchanie powoda A. O. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:19:55 – 00:54:07
- częściowo przesłuchanie pozwanej, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8 lipca 2013 r., 00:01:26 – 00:39:53

Na około 3 lata przed swoją śmiercią Z. O. telefonicznie zwrócił się do powoda z prośbą o pomoc w leczeniu zębów – wykonaniu protezy dentystycznej dla siebie oraz pozwanej. Powód początkowo zgodził się, jednak później okazało się, że konieczne jest wieloetapowe leczenie dentystyczne, w tym chirurgiczne, którego sam powód jako technik dentystyczny nie mógł przeprowadzić. Natomiast Z. O. planował przeprowadzić całe leczenie w ciągu tygodniowego pobytu w Polsce, co zdaniem powoda nie było realne. Wyjaśnienie to nie przekonało jednak spadkodawcy, który uznał, że syn po prostu nie chce mu pomóc. Przez ostatnie dwa lata życia ojca powód nie miał z nim już kontaktu.

Dowód:

- przesłuchanie powoda A. O. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:19:55 – 00:54:07
- zeznania świadka I. B., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 25 kwietnia 2013 r., 00:49:39 – 01:03:56

Powód K. O. urodził się (...), jest synem spadkodawcy oraz J. B. (1) (obecnie P.). Przez okres 3 lat od śmierci dziecka Z. O. i J. B. (2) spotykali się pozostając w nieformalnym związku, jednak relacje te ulegały osłabieniu. W 1984 r. spadkodawca wyraził zgodę na wyjazd J. B. (1) z synem do Niemiec, a później systematycznie wyrażał zgodę na

dalszy pobyt syna w Niemczech, w związku z koniecznością uzyskiwania kolejnych pozwoleń na pobyt czasowy, aż do zawarcia przez J. B. (1) związku małżeńskiego. Spadkodawca nie interesował się dzieckiem, godząc się na powierzenie wykonywania opieki w całości opiekę jego matce i nie ingerując w proces wychowawczy.

Dowód:

- odpis skrócony aktu urodzenia K. O., k. 22 akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku przed SR dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08)

- zeznania świadka J. P. (2), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r. (część 2), 00:12:51 – 00:23:03

Powód K. O. często pytał matkę o swojego biologicznego ojca i samodzielnie zdecydował o nawiązaniu kontaktu. Miało to miejsce w 2003 roku, gdy powód spędzał wakacje we W., u swojej babci. Nawiązał kontakt z ojcem za pośrednictwem brata matki, R. B., który na prośbę powoda zaaranżował spotkanie. Podczas rozmowy panowała przyjazna atmosfera, spadkodawcę ucieszyła inicjatywa powoda. Po wymianie numerów telefonów spadkodawca poprosił syna o kontakt, gdy tylko ten znów przyjedzie do W..

Dowód:

- przesłuchanie powoda K. O., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:54:07 – 00:23:03

- zeznania świadka J. P. (2), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r. (część 2), 00:12:51 – 01:06:40

- zeznania świadka R. B., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r. (część 2), 00:23:03 – 00:32:19

Powód był kilka miesięcy później we W. i próbował dozwonić się do ojca na podany numer, jednak nie było sygnału. Również kolejne próby uzyskania połączenia telefonicznego okazały się nieskuteczne. Dopiero po śmierci ojca, powód dowiedział się, że w międzyczasie Z. O. przeprowadził się do Niemiec i zamieszkał w D., oddalonym o ok. 90 km od miejsca zamieszkania powoda.

Dowód:

- przesłuchanie powoda K. O., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:54:07 – 00:23:03

A. O. (1) nie wiedział o tym, że miał młodszego brata. O istnieniu drugiego syna Z. O. nie wiedzieli także dalsi członkowie jego rodziny oraz znajomi. Okoliczność ta została ujawniona dopiero po śmierci Z. O., w związku z treścią sporządzonego przez niego testamentu. Spadkodawca nie zataił natomiast tej informacji przed pozwaną.

Dowód:

- przesłuchanie powoda A. O. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:19:55 – 00:54:07

- zeznania świadka W. Ś., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r., 00:45:42 – 01:04:23

- zeznania świadka A. K. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 25 kwietnia 2013 r., 00:07:04 – 00:20:21

- zeznania świadka A. G. (1), protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4 lipca 2013 r., 00:04:09 – 00:19:55

- przesłuchanie pozwanej, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 8 lipca 2013 r., 00:01:26 – 00:39:53

Z. O. pozostawał z pozwaną w związku małżeńskim od 12 czerwca 1992 r. Spadkodawca i pozwana nie mieli wspólnych dzieci.

Dowód:

- odpis skrócony aktu

- odpis skrócony aktu małżeństwa Z. O. z J. O. (z domu G.), k. 27 akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku przed SR dla Wrocławia-Krzyków (sygn. akt I Ns 1681/08)

W skład spadku wchodziło prawo własności nieruchomości gruntowej przy ul. (...)we W., zabudowanej domem jednorodzinny oraz garażem, a także udział w wysokości 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu użytkowego położonego przy (...)(...) we W..

Okoliczności bezsporne

Aktualna wartość rynkowa nieruchomości przy ul. (...), według jej stanu na dzień otwarcia spadku, określona podejściem porównawczym, metodą korygowania ceny średniej wynosi 868.0000 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości R. A., k. 681 – 766 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 783 - 786

Spadkodawca oraz pozwana przeprowadzili w budynku przy ul. (...) prace remontowe, sfinansowane z majątku wspólnego małżonków. Prace te polegały na uzupełnieniu tynków wewnętrznych (w części z płyt gipsowo-kartonowych), malowaniu tynków wewnętrznych, renowacji parkietu, wymianie urządzeń grzewczych (kotła i piecyków gazowych), renowacji elewacji (osuszenie, izolacja, uzupełnienie tynków, malowanie), remoncie posadzki na tarasie parkietu oraz renowacji ogrodzenia (czyszczenie, uzupełnienie tynków, malowanie). Wartość nakładów z majątku wspólnego pozwanej i spadkodawcy, określona jako różnica wartości spornej nieruchomości po tych nakładach i przed tymi nakładami wynosi 30.000 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości R. A., k. 681 – 766 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 783 - 786

- dokumentacja fotograficzna załączona przez pozwaną przedstawiająca dom przy ul. (...) przed remontem, k. 130 - 134

- fotografia budynku przy ul. (...) załączona przez powodów datowana na 29 stycznia 2008 r., k. 322

Po śmierci spadkodawcy pozwana przeprowadziła dalsze prace remontowe budynku przy ul. (...), finansując je z majątku osobistego pozwanej. Prace te polegały na wymianie stolarki okiennej i drzwi wejściowych do budynku, dociepleniu trzech ścian zewnętrznych budynku, wykonaniu cienkowarstwowego tynku akrylowego na całym budynku, konserwacji i malowaniu pokrycia dachowego, ułożeniu płytek gresowych na górnym tarasie, remoncie balustrad tarasu na parterze oraz ich przykryciu płytkami ceramicznymi, wykonaniu cokołów wokół budynku, a także wykonaniu tynku akrylowego na elewacji garażu oraz malowaniu murowanego ogrodzenia od strony północnej i słupków od strony wschodniej.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości R. A., k. 681 – 766 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 783 – 786

- dokumentacja fotograficzna (wejście na taras), k. 133

- umowa sprzedaży okien, drzwi i parapetów z 15 września 2010 r.,

- zdjęcia nieruchomości załączone przez powodów datowane na 29 stycznia 2008 r. oraz 15 czerwca 2011 r., k. 322, 320

- faktury VAT, k. 139 – 145

Aktualna wartość rynkowa nieruchomości przy ul. (...), określona według jej stanu po nakładach z majątku osobistego pozwanej wynosi 927.000 zł. W konsekwencji wartość rynkowa nakładów z majątku osobistego pozwanej, określona jako różnica wartości nieruchomości po tych nakładach i przed tymi nakładami, wynosi 59.000 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości R. A., k. 681 – 766 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 783 - 786

W skład spadku wchodził również udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu użytkowego, położonego we W.przy (...)(...). Wartość tego prawa, przysługującego przed dniem otwarcia spadku spadkodawcy oraz pozwanej jako jego małżonce, według stanu na dzień otwarcia spadku i cen aktualnych, wynosi 432.000 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości T. P.w części dotyczącej nieruchomości położonej przy (...)(...), k. 394 – 453

Po śmierci męża pozwana spłaciła ostatnią ratę pożyczki zaciągniętej wspólnie przez nią oraz Z. O. w wysokości 549,96 zł.

Dowód:

- umowa pożyczki nr (...), k. 195 – 196

- zaświadczenie o wysokości spłat rat kapitałowo-odsetkowych, k. 197

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Podstawę prawną żądań powodów stanowi art. 991 kodeksu cywilnego, w myśl którego zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (§ 1). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2).

Zgodnie z ogólnymi regułami nie dziedziczą spadku z ustawy i tracą prawo do zachowku osoby, które zostały wydziedziczone przez spadkodawcę w testamencie. Art. 1008 k.c. stanowi bowiem, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeżeli wbrew woli spadkodawcy postępują uprzejmie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, dopuścili się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci lub uprzejmie nie dopełniali względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Funkcją zachowku jest zabezpieczenie interesów najbliższej rodziny zmarłego. Interesy te może zabezpieczyć spadkodawca poprzez własne rozrządzenie na rzecz najbliższych (darowizna, zapis, powołanie do spadku na mocy testamentu); w przeciwnym razie służy im powództwo skierowane przeciwko osobie, którą spadkodawca uposażył z pominięciem lub obok najbliższych. Z art. 991 § 2 k.c. wynika, że zobowiązany z tytułu zachowku w pierwszej

kolejności jest spadkobierca. Poza nim odpowiedzialność z tytułu zachowku mogą ponosić ewentualnie także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku (tak: art. 1000 k.c. i 1001 k.c.).

W przypadku sporu co do prawdziwości podanej w testamencie przyczyny wydziedziczenia istnienie podstawy wydziedziczenia musi udowodnić ten, kto z tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W procesie o zasądzenie określonej kwoty tytułem roszczenia o zachówek będzie to zatem zawsze pozwany (pозwana). Uprawniony do zachowku wywodzi swe uprawnienie wprost z ustawy i nie musi udowadniać, że prawo to mu przysługuje; to pozwany (pозwana), który (która) powołuje się na wydziedziczenie, musi wykazać jego skuteczność (tak P. Księżak, komentarz do art. 1008 k.c., teza 35, w: Kodeks cywilny komentarz, red. K. Osajda, C.H. Beck 2012; tak też m.in. Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia z 13 grudnia 2012 r., I ACa 590/12, Legalis).

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, że spadkodawca sporządził testament, w którym do całego spadku powołał pozwaną J. O., a wydziedziczył swoich synów, K. i A. O. (1) – powodów w niniejszej sprawie. Skuteczność tego testamentu powodowie kwestionowali we wcześniejszym postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków pod sygnaturą akt I Ns 1681/08, jednakże prawomocnym postanowieniem z dnia 24 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po Z. O. nabyła jego żona J. O. w całości, tym samym uznając, że testament z dnia 25 lipca 2008 roku został w sposób ważny sporządzony przez Z. O.. Natomiast w niniejszym postępowaniu sporne pomiędzy stronami było, czy podane przez testatora przyczyny wydziedziczenia zaistniały w rzeczywistości, a zatem czy synowie spadkodawcy zostali w istocie pozbawieni przysługującego im zachowku. Nadto, na wypadek przyjęcia przez Sąd nieskuteczności wydziedziczenia, strony spierały się o skład i wartość majątku wchodzącego w skład spadku, istnienie i wysokość długów spadkowych a także ewentualnych darowizn dokonanych na rzecz powodów, a więc, generalnie, o okoliczności wpływające na wysokość zachowku przysługującego zstępnym spadkodawcy.

Bezspornym było, że powodowi A. O. (1) przysługiwała legitymacja czynna do udziału w niniejszym postępowaniu jako synowi spadkodawcy. Nie budzi również wątpliwości legitymacja K. O.. Pozwana co prawda w toku swojego przesłuchania naprowadzała, że K. O. nie był synem spadkodawcy, co stoi jednak w rażącej sprzeczności z treścią odpisu skróconego aktu urodzenia K. O.. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z przepisem art. 3. ustawy 28 listopada 2014 r. prawo o aktach stanu cywilnego akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych a ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym.

Odnosząc się do podstaw wydziedziczenia, podanych przez spadkodawcę w testamencie, Sąd miał na uwadze, że dla skuteczności wydziedziczenia zachowanie spadkobiercy musi się mieścić w granicach wyznaczonych przez przywoływany już art. 1008 k.c., przy czym niedopuszczalne jest rozszerzające interpretowanie postanowień tego artykułu. Regulacja wydziedziczenia ma charakter wyjątku od ogólnej reguły, zgodnie z którą spadkodawca nie może pozbawić swoich najbliższych przysługującego im zachowku. A zatem ewentualne wydziedziczenie może nastąpić jedynie w przypadku zaistnienia jednej z trzech sytuacji przewidzianych art. 1008 k.c. (uporczywe postępowanie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego wbrew woli spadkodawcy; popełnienie względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych). Mając na uwadze zgromadzony, obszerny materiał dowodowy, obejmujący przede wszystkim zeznania świadków – członków rodziny i znajomych spadkodawcy, bliskich powodów, a także przesłuchanie samych stron, Sąd uznał, iż wydziedziczenie powodów było bezpodstawne, a zatem nie mogło pozbawić powodów przysługującego im prawa do zachowku.

Jeśli chodzi o zachowanie powoda A. O. (1) wobec spadkodawcy, Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, zgodnie z którymi powód zgłaszał ciągle roszczenia finansowe, awanturował się, używał wobec ojca słów powszechnie uznanych za obelżywe, a nawet dopuścił się rękoczynów wobec ojca, gdy ten nie chciał dać mu pieniędzy na zakup samochodu, którym powód mógłby dojeżdżać do O.. Twierdzenia pozwanej są niespójne i nieprzekonujące, a nadto nie znajdują oparcia w zeznaniach przesłuchiowanych w sprawie świadków i przez to są niewiarygodne. Pozwana wskazuje mianowicie, że powód A. O. (1) wyprowadził się z domu przy ul. (...), a kontakty już w tym czasie były złe. Później jednak spadkodawca miał darować powodowi kwotę 30.000 zł na wykup mieszkania przy ul. (...). Brak przy tym w

wyjaśnieniach pozwanej mowy o jakimś konkretnym zdarzeniu, które sprawiłoby, że A. O. (1) i jego ojciec pojednali się w okresie pomiędzy wyprowadzką powoda z domu spadkodawcy (rzekomo na tle konfliktu związanego z niechęcią powoda do partycypowania w utrzymaniu domu i roszczeniami finansowymi powoda), a rzekomą darowizną kwoty 30.000 zł. Natomiast w świetle doświadczenia życiowego stwierdzić należy, że darowizna znacznej kwoty pieniężnej (takiej jaką jest 30.000) zł na rzecz osoby, z którą jest się w konflikcie (bądź co najmniej w sytuacji „ochłodzenia kontaktów”), jest rzeczą rzadko spotykaną, nawet jeśli chodzi o osobę bliską, a zatem przy braku jakichkolwiek innych okoliczności choćby pośrednio potwierdzających tę okoliczność sąd uznał twierdzenia pozwanej za niewiarygodne.

Wskazać należy, że zeznania przesłuchiwanych w sprawie świadków są niejednoznaczne, jednak w żadnym wypadku nie tworzą one spójnej całości, z której wynikałoby, że powód zachowywał się nieodpowiednio w stosunku do ojca bądź też w sposób agresywny czy nachalny kierował wobec niego żądania finansowe. Znamionym jest przy tym, że żaden ze świadków, w szczególności wnioskowanych przez pozwaną, nie był świadkiem opisywanych przez pozwaną sytuacji, a wiedzę o tych faktach świadkowie – w znacznej mierze koledzy spadkodawcy z gry w brydża – czerpali przede wszystkim z dość ogólnikowych stwierdzeń spadkodawcy, który niekiedy narzekał na syna, a także na jego matkę. Na takie negatywne stwierdzenia spadkodawcy o powodzie zwracali uwagę świadkowie M. B., A. S., W. S., W. Ś., H. Ś.. Świadek Z. K. wskazywał, że relacje spadkodawcy z powodem były dobre, jednak w pewnym momencie „coś” pomiędzy nimi zaszło, choć świadek nie wie, jaka była przyczyna tego pogorszenia relacji. Natomiast z zeznań Z. S. wynika, że spadkodawca „nie bardzo darzył syna sympatią” i narzekał na niego. Mówił, że syn „popija”, „sprowadza kolegów”. Jednakże po pierwsze takie zachowania nie mieszczą się w dyspozycji art. 1008 k.c. nawet przy założeniu, że spadkodawca ich nie aprobował, po drugie - Z. S., która systematycznie przychodziła do domu spadkodawcy i nawet nocowała tam, pomagając przy utrzymaniu domu, nie zaobserwowała nigdy, żeby powód zachowywał się w ten sposób.

Natomiast z zeznań świadka A. K. (2), siostry ciotecznej spadkodawcy, wynika, że spadkodawca wielokrotnie dawał wyraz temu, że jest dumny ze swojego syna, co świadek wiedziała głównie z relacji siostry, która odwiedzała Z. O.. Z zeznań A. O. (2), kolejnego znajomego spadkodawcy, wynika, że spadkodawca narzekał na syna, jednak nie było nigdy mowy o jakichś szczególnych konfliktach. Świadek odbierał to narzekanie spadkodawcy jako coś normalnego w stosunkach rodzinnych, w których dochodzi niekiedy do sporów. Świadek Z. J., inny kolega spadkodawcy, zeznał, że, z tego co widział, stosunki pomiędzy powodem a ojcem były dobre – były to takie „normalne”, „zwykłe” stosunki. Z kolei z zeznań M. S. – przyjaciółki matki powoda – wynika, że to powód zawsze dążył do kontaktów z ojcem, których mu brakowało. Świadek wskazała, że ojciec miał do powoda liczne pretensje o to, że ten powinien remontować dom przy ul. (...), mimo że w tym czasie powód był jeszcze młodym chłopakiem, uczącym się. Nadto z zeznań M. S. oraz I. B. wynika, że spadkodawca czasami nadużywał alkoholu, a powód bał się takich sytuacji i unikał wtedy kontaktu z ojcem. Natomiast z zeznań A. G. (2), brata pozwanej, wynika że w okresie dzieciństwa relacje pomiędzy powodem a ojcem były dobre; spadkodawca „pokładał w swoim synu nadzieje”. Natomiast relacje te pogorszyły się później, a spadkodawca i pozwana powiedzieli świadkowi, że przyczyną były pretensje finansowe powoda kierowane wobec Z. O..

W ocenie Sądu z zeznań świadków i stron procesu jawi się obraz skomplikowanych relacji łączących powoda ze spadkodawcą. Niewątpliwie w okresie wcześniejszym, przed uzyskaniem przez powoda pełnoletności i samodzielności finansowej, istotniejszy wpływ na kształt tych relacji miał spadkodawca, który rozwiódł się z matką powoda, gdy ten miał niespełna 5 lat. Powód A. O. (1) na co dzień mieszkał z matką i to ona opiekowała się im i wychowywała go. Stosunki z ojcem powoda były z oczywistych względów ograniczone – w dzieciństwie w rachubę wchodziły głównie wspólne wyjazdy, wyjścia, wizyty u dziadków (rodziców spadkodawcy). W późniejszym okresie czasu zauważyć można próbę wzmocnienia tych stosunków, co przejawiało się przede wszystkim we wspólnej (jak można wnosić) decyzji dorosłego już powoda oraz spadkodawcy o zamieszkaniu w domu rodzinnym ojca razem z nim i jego aktualną małżonką. Relacje te jednak nie zostały odbudowane, naznaczone były konfliktami i napięciami, jednakże nie można jednoznacznie stwierdzić, kto ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy. Niewątpliwie na skomplikowany charakter więzi miały wpływ okoliczności związane z pozostawieniem matce powoda codziennej opieki nad synem, co wpływa na osłabienie więzów z ojcem. Dodatkowo dość zaakcentować, iż również w dorosłym życiu powoda zarówno ojciec jak i syn powinni w jednakowym stopniu dbać i zabiegać o utrzymanie prawidłowych stosunków rodzinnych. Ponadto nie bez znaczenia zdaje się być temperament ojca i syna, których silne, niekiedy

apodyktyczne osobowości mogły niekiedy stanowić same w sobie źródło konfliktu. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można rozstrzygnąć, jakie dokładnie były tego przyczyny ochłodzenia stosunków oraz kto się do tego stanu bardziej przyczynił, o ile w ogóle można w tym wypadku mówić o czymkolwiek zawinięciu. Kwestie te nie mają bezpośredniego znaczenia dla niniejszej sprawy, tym niemniej zarysowane relacje pomiędzy ojcem a synem oraz ich szczątkowy i w znacznej mierze niespójny obraz przedstawiony w zeznaniach świadków stanowią okoliczności w stosunku do których należy weryfikować zasadność zarzutów stawianych powodowi przez spadkodawcę w testamencie z lipca 2008 r. Otóż przedstawiony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie założenia, że powód w jakikolwiek sposób naruszył cześć spadkobiercy czy też postępował wbrew jego woli z zasadami współżycia społecznego. O ile rzeczywiście przyjąć należy, że stosunki powoda z ojcem uległy w pewnym momencie pogorszeniu, a spadkodawca kierował wobec powoda jakieś pretensje, to nie sposób jest zweryfikować ich zasadności. Natomiast w żadnym wypadku nie wynika ze zgromadzonych dowodów, żeby to powód w sposób bezsporny był winny pogorszeniu tych relacji (bądź braku ich odbudowania), a tym bardziej, żeby dopuścił się wobec powoda ataków słownych bądź nawet agresji fizycznej, opisywanych w sposób ogólny przez powoda w testamencie, a przedstawianych przez pozwaną w trakcie jej przesłuchania.

Wskazać przy tym należy, że spadkodawca w testamencie jako przyczynę wydziedziczenia podawał również, że zachowanie powoda A. O. (1) oraz jego matki i innych osób wpłynęło na negatywnie na jego stan zdrowia. Co oczywiste jednak postawa osób trzecich nie może mieć znaczenie dla oceny skuteczności wydziedziczenia spadkobiercy. Natomiast w działaniu powoda nie można dopatrzeć się działań polegających na braku należytej troski (wymaganej w istniejącej sytuacji) czy nieudzielania pomocy ojcu będącemu w potrzebie, co można by rozpatrywać w kategorii niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych jako podstawy wydziedziczenia. Epizod związany z leczeniem stomatologicznym pozostaje bez znaczenia, stanowiąc ilustrację dla relacji ojca z synem - konfrontacji oczekiwań jednego i defensywnej postawy drugiego z nich w efekcie doprowadziła do ostatecznego zerwania kontaktu z banalnej przyczyny.

Nadto, w ocenie Sądu odpowiedzialności za brak kontaktów pomiędzy spadkodawcą a jego synem, jaki miał miejsce w ostatnich dwóch latach przed śmiercią Z. O., nie można przypisywać wyłącznie powodowi. Z. O. podjął decyzję o wyjeździe z kraju i już z tego powodu musiał liczyć się z tym, że te kontakty z rodziną pozostałą w Polsce będą osłabione. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika również, żeby spadkodawca przed śmiercią był osobą niesamodzielną, wymagającą codziennej opieki i pomocy z uwagi na postępującą chorobę. Przeciwnie, śmierć 58-letniego Z. O. była szokiem dla znajomych, którzy widzieli go niedługo wcześniej i postrzegali jako człowieka bez większych, widocznych problemów zdrowotnych.

Reasumując, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że nie zaistniała rzeczywista przyczyna wydziedziczenia, mieszcząca się w katalogu, o którym mowa w art. 1008 k.c. Pozwana nie zdołała wykazać, że powód A. O. (1) dopuścił się zachowań dających podstawę do pozbawienia go zachowku (art. 6 k.c.). Wydziedziczenie nie było zatem skuteczne, a powodowi A. O. (1) przysługuje prawo do zachowku po jego ojcu.

Nie mogło odnieść skutku również postanowienie testamentowe o wydziedziczeniu K. O., gdyż spadkodawca nie wskazał, dlaczego wydziedzicza swojego syna (por. wyroki SA w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 r., I ACa 1021/10, L. oraz z 13 grudnia 2012 r., I ACa 590/12, L.). Przy tym spadkodawca nie wskazał nawet jakiej kategorii zachowanie powoda miało stanowić przyczynę jego wydziedziczenia. Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie może natomiast ustalać motywów, jakimi kierowały spadkodawcą przy formułowaniu tego postanowienia testamentowego, gdyż sprzeciwiałoby się to przepisom o formie testamentu własnoręcznego – zastrzeżonej pod rygorem nieważności (art. 949 k.c.).

Niezależnie od tego, że zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, żeby powód dopuścił się jakiegokolwiek zachowania, które dawałoby spadkobiercy podstawę do wydziedziczenia powoda K. O. – w rozumieniu art. 1008 k.c. W odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że powód K. O. w sposób uporczywy nie wypełniał wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 k.c.), w szczególności nie interesował się stanem zdrowia spadkodawcy, nie odwiedzał go, nie dzwonił, nie dążył do choćby sporadycznych kontaktów ze spadkodawcą. Tymczasem należy mieć

na uwadze, że matka powoda wyjechała z powodem do Niemiec, gdy ten był kilkuletnim chłopcem. Spadkodawca nie interesował się chłopcem, nie odwiedzał go, co wynika z zeznań matki powoda, J. P. (2). Natomiast sam powód, gdy był już dorosły, skontaktował się ze Z. O. i spotkał we W., próbując nawiązać relacje ze swoim biologicznym ojcem. Panowie wymienili się numerami telefonów a spadkodawca powiedział synowi, że ma się zgłosić do niego, gdy znów będzie w Polsce. Okoliczności te, niekwestionowane we wskazanym zakresie przez pozwaną, wynikają z zeznań świadków R. B. oraz wyjaśnień samego pozwanego.

Kilka miesięcy po spotkaniu z ojcem powód był we W. i próbował dodzwonić się do ojca na podany numer, jednak nie było sygnału. Również kolejne próby uzyskania połączenia telefonicznego były nieskuteczne. Dopiero po śmierci ojca, powód dowiedział się, że w międzyczasie Z. O. przeprowadził się do Niemiec i zamieszkał w D., oddalonym o ok. 90 km od miejsca zamieszkania powoda. W tym stanie rzeczy nie można zatem uznać, że to powód nie interesował się stanem zdrowia swojego ojca, a wręcz przeciwnie – to spadkodawca nie wykazywał inicjatywy w celu odbudowania relacji rodzinnej. W każdym wypadku pozwana nie zdołała wykazać, żeby powód dopuścił się zachowania dającego podstawę do wydziedziczenia go przez spadkodawcę (art. 6 k.c.).

Wobec przesądzenia nieskuteczności wydziedziczenia powodów konieczne stało się ustalenie, jaka jest wysokość roszczenia o zachówek przysługującego powodom wobec pozwanej J. O.. Nie było spornym, że w skład spadku wchodziła własność nieruchomości przy ul. (...) (wchodząca uprzednio w skład majątku odrębnego spadkodawcy) oraz udział we wspólności małżeńskiej w wysokości 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu użytkowego, położonego we W. przy (...) (...). Powodowie nie zdołali natomiast wykazać, że w skład spadku wchodziły ruchomości (w tym obrazy, biżuteria antyki) o łącznej wartości 60.000 zł. Powodowie nie byli nawet w stanie określić jakiego rodzaju przedmioty wchodziły konkretnie w rachubę oraz nie zaoferowali żadnych dowodów, świadczących o wartości tych (w istocie nieokreślonych) przedmiotów. Natomiast według pozwanej wyposażenie odziedziczonego domu ma standardowy charakter, a wiszące tam obrazy lub ikony nie mają charakteru rzeczy przedstawiających jakąkolwiek większą wartość. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, że powodowie nie zdołali wykazać, iż w istocie w skład spadku wchodziły ruchomości o podanej przez powodów wartości, a to na powodach spoczywał ciężar dowodu tego faktu, z którego powodowie wywodzili skutki prawne (art. 6 k.c.).

Oceniając wartość nieruchomości położonej przy ul. (...) wziął pod uwagę ustalenia poczynione przez biegłego R. A., którego pisemna opinia jest w ocenie Sądu spójna logicznie i wyczerpująca. Biegły, zgodnie z przedstawionym mu zleceniem, sporządzał opinię biorąc pod uwagę stan nieruchomości z daty otwarcia spadku a cen obecnych (aktualnych). W sprawie o zachówek, podobnie jak w sprawie o dział spadku, Sąd ustala skład i wartość spadku według stanu z chwili otwarcia spadku a cen – z daty orzekania. Przy uwzględnieniu takich założeń biegły oszacował wartość nieruchomości przy ul. (...) we W. na kwotę 868.000 zł.

Natomiast przy ocenie wartości udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu użytkowego przy (...) (...) Sąd bazował na opinii biegłego sądowego T. P., która to opinia jest zdaniem Sądu przekonująca i wewnętrznie spójna – ale jedynie w zakresie wyceny tego prawa, a już nie w zakresie wyceny nieruchomości przy ul. (...), o czym dalej. Zgodnie z wyceną biegłego wartość prawa do lokalu przy (...) (...), według stanu na dzień otwarcia spadku i cen aktualnych, wynosi 432.000 zł.

Podkreślić należy, że powodowie na rozprawie w dniu 10 września 2015 r., z uwagi na wyceny dokonane w niniejszym postępowaniu przez biegłych sądowych z zakresu szacowania wartości nieruchomości, cofnęli częściowo powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie podali, że na majątek spadkowy, stanowiący podstawę do wyliczenia podanej kwoty zachowku, składa się nieruchomość przy ul. (...) oszacowana na kwotę 868.000 zł, udział w prawie do lokalu przy (...) o wartości 216.000 zł (połowa z kwoty 423.000 zł) oraz ruchomości o wartości 60.000 zł. Wartości nieruchomości, zaakceptowane przez powodów, wynikają zatem z przywołanych opinii biegłych. Przy tym powodowie, w sposób pośredni, zaprobowali wysokość ustalonych przez biegłego nakładów poniesionych przez powódkę po dacie otwarcia spadku. Kwota 868.000 jako wartość nieruchomości przy ul. (...) została bowiem wyliczona przez biegłego po odliczeniu nakładów poniesionych przez powódkę od wartości nieruchomości w stanie obecnym. Natomiast powodowie nie wykazali, żeby w skład spadku

wchodziły ruchomości o wartości 60.000 zł, o czym była już mowa. Z kolei pozwana nie składała żadnych zastrzeżeń ani uwag do którejkolwiek z opinii biegłych w zakresie szacowania nieruchomości.

Sąd nie wziął pod uwagę przy wydawaniu orzeczenia opinii T. P. w zakresie wyceny nieruchomości przy ul. (...), uznając, że opinia ta jest we wskazanym zakresie nierzetelna. W swojej opinii z dnia 15 grudnia 2013 r. biegły w tabeli nr 2 jako nieruchomości podobne do nieruchomości wycenianej (nieruchomości porównawcze) przyjął działki przy ul. (...), które następnie opisał na stronie 20 swojej opinii. Jednakże następnie – bez żadnego uzasadnienia – obliczając wartość nieruchomości wycenianej przyjął, jako jedną z nieruchomości porównawczych, inną nieruchomość, o odmiennej wartości rynkowej. W odpowiedzi na zastrzeżenia wniesione przez powodów biegły sporządził korektę opinii (k. 488 i n., k. 523 i n.), w której uwzględnił już prawidłowe, wcześniej wybrane przez siebie nieruchomości porównawcze. Jednakże również w tej nowej skorygowanej opinii biegły nie ustrzegł się poważnego błędu, gdyż w tabeli nr 4 w rubryce dotyczącego wielkości przyjął wartość 364.000 zamiast 346.000 zł (k. 490), co rzecz jasna miało wpływ na ostateczną wysokość wyceny dokonanej przez biegłego. Błąd ten został dostrzeżony przez pełnomocnika powodów na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2014 r., a biegły zgodził się z tym, że jest to błąd („czeski błąd”) i dokonał kolejnej korekty opinii. Jednak również w kolejnej opinii uzupełniającej z 4 września 2014 r. (k. 611) biegły nie ustrzegł się poważnego błędu i na stronie nr 23 opinii opisał inne nieruchomości porównawcze niż przyjęte przez biegłego w tabeli na stronie nr 21 tejże opinii uzupełniającej. Wobec tych powtarzających się błędów i omyłek Sąd uznał, że przedmiotowa opinia jest – we wskazanym zakresie, dotyczącym nieruchomości przy ul. (...) – nierzetelna i postanowieniem z dnia 27 listopada 2014 r. (k. 669) dopuścił dowód z opinii innego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność wartości nieruchomości przy ul. (...) we W. oraz nakładów poczynionych na tę nieruchomość, pierwotnie przez spadkodawcę i pozwaną z majątku wspólnego, a następnie przez samą pozwaną, już po śmierci małżonka.

Odnosząc się zaś do wysokości poniesionych na nieruchomość nakładów Sąd przyjął, że w zakresie nakładów poniesionych przez pozwaną oraz spadkobiercę (nakłady z majątku wspólnego) na remont nieruchomości przeznaczona została kwota 30.000 zł. Natomiast po dacie otwarcia spadku pozwana poczyniła nakłady na nieruchomość przy ul. (...) w wysokości 59.000 zł. Kwoty te wynikają z opinii biegłego sądowego R. A. (k. 681, k. 783 i n.), przy czym Sąd podziela ustalenia biegłego – znajdujące podstawę również w dalszym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, fotografiach budynku wykonanych w różnym okresie czasu, załączonych umowach i fakturach oraz częściowo zgodnych wyjaśnieniach stron. W szczególności Sąd przyjął, że całość okien została wymieniona już po dacie otwarcia spadku, co wynika w szczególności z dokumentacji fotograficznej budynku sprzed daty otwarcia spadku, na której widoczna jest stara stolarka zewnętrzna oraz umowy sprzedaży datowanej na dzień 15 września 2010 r. (po dacie otwarcia spadku), która dotyczy między innymi sprzedaży 19 sztuk okien. Natomiast w domu przy ul. (...) znajduje się 19 otworów okiennych, co wynika z ustaleń biegłego. Nadto biegły R. A. przekonująco wyjaśnił, że stolarkę okienną co do zasady wymienia się przed dociepleniem budynku. Dlatego też Sąd podzielił stanowisko pozwanej i uznał, że prace związane z dociepleniem spornego budynku również wykonano po dacie otwarcia spadku. Przekonująco wyjaśnił również biegły, że garaż położony na nieruchomości przy ul. (...) nie stanowi odrębnej nieruchomości (podlegającej odrębnemu szacunkowi), jednak jego istnienie, cechy i wielkość zostały uwzględnione przez biegłego w ramach obliczeń prowadzących do oszacowania wartości spornej nieruchomości.

Sąd ustalił nadto, że pozwana w istocie po dacie śmierci męża spłaciła pożyczkę zaciągniętą przez nią i spadkodawcę, jednakże z zaoferowanego przez pozwaną zaświadczenia z banku (k. 197) wynika, że po śmierci męża spłacona została jedynie jedna rata (wpłata datowana 4 sierpnia 2008 r.) w wysokości 549,96 zł. Ponieważ pożyczka została zaciągnięta wspólnie przez małżonków, jako dług spadkowy można traktować połowę tej kwoty, a zatem sumę 274,98 zł.

Biorąc pod uwagę wyżej ustalony stan faktyczny Sąd dokonał obliczenia należnego powodom roszczenia o zachowek. Zgodnie z art. 991 i n. k.c., w pierwszej kolejności ustaleniu podlegał tzw. substrat zachowku, tj. czysta wartość spadku (aktywa spadkowe pomniejszone o długi spadkowe) z doliczeniem poczynionych przez spadkodawcę darowizn. W skład spadku wchodziło zaś prawo własności nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym przy ul. (...) we W. o wartości 868.000 zł (z daty otwarcia spadku, a zatem przed dokonaniem dalszych nakładów przez pozwaną), a także udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu użytkowego przy (...) (...) o wartości

216.000 zł (połowa z kwoty 432.000 zł). Od kwoty tej należy odjąć dług spadkowy z tytułu nakładów czynionych na nieruchomości przy ul. (...) przed śmiercią spadkodawcy w wysokości 15.000 zł (połowa z nakładów poczynionych przez oboje małżonków), a także kwotę 274,98 zł jako połowę ostatniej raty pożyczki, spłaconej przez pozwaną po dacie otwarcia spadku. W rezultacie substrat zachowku równa się kwocie 1.068.725,02 zł. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, żeby spadkodawca poczynił jakieś darowizny doliczone do spadku. Powódka nie zdołała wykazać, że spadkodawca darował synowi A. O. (1) kwotę 30.000 zł na zakup mieszkania, o czym była już mowa. Natomiast kwotę 5.000 zł przekazaną powodowi A. O. (1) na remont mieszkania należy traktować jako drobną darowiznę, zwyczajowo przyjętą w stosunkach między rodzicami a dziećmi wkraczającymi w dorosłe życie, a zatem niepodlegającą doliczeniu do substratu zachowku (art. 994 § 1 k.c.).

W myśl przywoływanego już art. 991 § 1 k.c. powodom (którzy nie są małoletni bądź niezdolni do pracy) należy się połowa udziału, jaki przypadają im w razie dziedziczenia ustawowego. Gdyby doszło zaś do dziedziczenia na podstawie ustawy powodowie otrzymaliby po 1/3 spadku, jako jedyne dzieci żonatego spadkodawcy. Daje to kwotę zachowku w wysokości po 178.120,83 zł. ($1/2 \cdot 1/3 \cdot 1.068.725,02$) i takie też kwoty zostały zasądzone na rzecz powodów w punkcie I. i II. sentencji wyroku. Wobec częściowego cofnięcia przez powodów pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia na rozprawie w dniu 10 września 2015 r. postępowanie ulegało umorzeniu w zakresie żądań powodów o zapłatę powyżej kwot 190.666 zł., o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku. Natomiast dalej idące powództwo, ponad zasądzoną kwotę, a w zakresie żądania po jego ograniczeniu, podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie IV. sentencji wyroku.

Odsetki od zasądzonych na rzecz powodów kwot zachowku należą się od dnia 24 września 2014 r., a zatem od dnia wydania przez Sąd wyroku w niniejszej sprawie. W kwestii wymagalności roszczenia o zachówek i należnych od niego odsetek ustawowych, stanowisko doktryny jak i judykatury nie jest ani jednolite, ani też ugruntowane. Ogólnie jedynie można wskazać, iż w powyższym zakresie rysują się dwa różne stanowiska. Jedno, iż odsetki ustawowe należą się uprawnionemu do zachowku od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji, drugie zaś, iż stosuje się w tym zakresie regulacje ogólne, a więc art. 455 k.c. i 476 k.c. Zgodnie z tym drugim stanowiskiem zachówek ma charakter bezterminowy, a zatem odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, jakim jest zachówek, biegną od daty wezwania dłużnika do zapłaty tego świadczenia (tak na przykład P. Książak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2010 r., str. 426). Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż najważniejszym podejściem do kwestii daty, od której należy liczyć odsetki za opóźnienie w sprawie o zachówek, jest przyjęcie założenia, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie powinno uwzględniać przede wszystkim okoliczności faktyczne zaistniałe w konkretnej sprawie (tak też SA w Białymstoku w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. akt. I ACa 688/12). W okolicznościach niniejszej sprawy sporna była nie tylko wysokość zachowku, lecz również kwestia zasadności wydziedziczenia powodów w testamencie sporządzonym przez spadkodawcę. Ostatecznie te dyspozycje testamentowe okazały się nieskuteczne, ze względu na brak podstaw prawnych umożliwiających spadkodawcy pozbawienie następnych zachowku. Tym niemniej kwestia ta wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydania wyroku, który przesądził, iż roszczenia powodów są w istocie zasadne. Dlatego też Sąd zasądził odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia dopiero od daty wydania wyroku.

Sąd nie przychylił się do wniosku pełnomocnika pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty na zasadzie art. 320 k.p.c. Sąd miał na uwadze, że instytucja rozłożenia świadczenia na raty jest, zgodnie z literalnym brzmieniem przywołanego przepisu, stosowana jedynie w „szczególnie uzasadnionych przypadkach”. Taki przypadek natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi. Wskazać przy tym należy, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że nieruchomość przy ul. (...) była w ostatnich latach remontowana. Natomiast lokal użytkowy położony przy (...) znajduje się w atrakcyjnym miejscu, blisko ul. (...) (przedłużenie ul. (...)) stanowiącej jedną z głównych dróg dojazdowych do centrum W. (przy tym z bardzo dobrze rozwiniętą komunikacją miejską), co należy do faktów powszechnie znanych. Nie potwierdziły się zatem okoliczności podnoszone przez pełnomocnika pozwanych jako uzasadnienie wniosku o rozłożenie świadczenia, ze względu na potencjalne trudności związane ze zbyciem spornych nieruchomości. Ponadto mając na uwadze czas trwania niniejszego procesu oraz przebieg postępowania

dowodowego pozwana powinna była liczyć się z ewentualnością przegrania procesu i przygotować do wypłacenia powodom w przyszłości należnych im świadczeń.

Orzeczenie o kosztach sąd wydał w oparciu o art. 100 k.p.c., rozdzielając koszty stosunkowo, pamiętając o formalnym charakterze współuczestnictwa powodów i traktując poniesione przez nich koszty odrębnie dla każdej z połączonych do rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw. Każdy z powodów wygrał sprawę w 83 % (178.120,83 zł / 215.000 zł). W związku z tym uznać należy, że pozwana wygrała sprawę w 17 %. Do tych wartości należy odnieść obowiązek zwrotu poniesionych kosztów. Powodowie, zwolnieni w niniejszym postępowaniu od kosztów sądowych w całości, ponieśli koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 7.200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. 2013. poz. 461 j.t.), co przy uwzględnieniu stopnia w którym powodowie wygrali sprawę daje kwotę po 5.976 zł (83 % z 7.200 zł). Pozwana również poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł oraz uiściła zaliczkę na opinię biegłego w wysokości 1.500 zł oraz opłatę od zażalenia, także dla stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu przyjęto kwotę 1.656 zł. Pozwana powinna zwrócić każdemu z powodów kwotę 4.320 zł, o czym orzeczono w pkt. V i VI sentencji wyroku.

Sąd nakazał ponadto pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy we Wrocławiu kwotę 24.447,28 zł tytułem brakujących kosztów sądowych w części, w jakiej przegrała ona proces, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z tego samego tytułu Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego w punkcie I i II wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy we Wrocławiu po 2.503,63 zł, na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na powyższe kwoty składają się brakujące koszty sporządzonych w sprawie opinii biegłych (po uwzględnieniu zaliczki uiszczonej przez pozwaną - łącznie 7.954,56 zł) oraz brakujące opłaty sądowe od pozwów (po 10.750 zł każda). Koszty te zostały stosunkowo rozdzielone pomiędzy powodów i pozwanych, odpowiednio do wyniku sprawy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w punktach VII-VIII sentencji wyroku.